

Benedykt XVI

Złożył Bogu i Kościołowi dar ze
swego życia : homilia podczas Mszy
św. na placu św. Piotra : (Watykan, 3
kwietnia 2006 r.)

Salvatoris Mater 9/1/2, 382

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

starajmy się sprawdzić, czy wszystko w naszym życiu osobistym, jak również w działalności kościelnej, w której uczestniczymy, powodowane jest miłością i czy zmierza do miłości. Również i w tym względzie oświeca nas misterium, które dzisiaj celebруемy. W istocie Maryja, po tym jak usłyszała anielskie zwiastowanie, pierwsze kroki skierowała «z pośpiechem» do domu kuzynki Elżbiety, by jej usłużyć (por. Łk 1, 39). Inicjatywa Dziewicy była wyrazem prawdziwej miłości, pokornej, odważnej, wypływającej z wiary w Słowo Boże i wewnętrznie rozbudzonej przez Ducha Świętego. Kto miłuje, zapomina o sobie i służy bliźniemu. Oto obraz i wzór Kościoła! Każda wspólnota kościelna, podobnie jak Matka Chrystusa, powołana jest do przyjęcia z pełną gotowością tajemnicy Boga, który przychodzi, aby w niej zamieszkać, i kieruje ją na drogi miłości. Chcąc, by taka była droga mojego pontyfikatu, zachęciłem wszystkich w pierwszej encyklice do budowania Kościoła w miłości, jako «wspólnoty miłości» (por. Encyklika *Deus caritas est*, Część druga). [...]

Homilia podczas Mszy św. na placu św. Piotra
(Watykan, 3 kwietnia 2006 r.)⁵

Złożył Bogu i Kościołowi dar ze swego życia

[...] Ewangelia, którą odczytaliśmy, pomaga nam zrozumieć inny aspekt jego ludzkiej i religijnej osobowości. Moglibyśmy powiedzieć, że on, Następca Piotra, naśladował w szczególności – spośród innych apostołów – Jana, «umiłowanego ucznia», który został pod krzyżem u boku Maryi w godzinie opuszczenia i śmierci Odkupiciela. Widząc ich obok siebie – opowiada ewangelista – Jezus powierzył ich sobie nawzajem: «Niewiasto, oto syn Twój (...) Oto Matka twoja» (J 19, 26-27). Te słowa umierającego Pana były szczególnie bliskie Janowi Pawłowi II. Tak jak apostoł ewangelista, on również zabrał Maryję do swojego domu: «*et ex illa hora accepit eam discipulus in sua* – od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie» (J 19, 27). Wyrażenie «*accepit eam in sua*» jest szczególnie bogate w treść: wskazuje, że Jan postanowił dać Maryi udział we własnym życiu, i doświadczył, że kto otwiera serce dla Maryi, w rzeczywistości zostaje przez Nią przyjęty i należy do Niej. Motto widniejące na herbie pontyfikatu Papieża Jana Pawła II: *Totus Tuus*, dobrze określa to doświadczenie duchowe i mistyczne w życiu ukierunkowanym całkowicie na Chrystusa za pośrednictwem Maryi: «*ad Iesum per Mariam*». [...]

⁵ „L'Osservatore Romano” 27(2006) nr 5, 42.